

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2 — 4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1 — 2.

**WARUNKI PRZEBIERAŃ** w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. Z przesyłką: Rocznie—14 m. 48 fen., półrocznie—7 m. 28 fen., kwartalnie—3 m. 68 fen., miesięcznie—1 m. 28 fen. Zmiana adresu—20 fen.

**GENY OGŁOSZEŃ:** Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—40 fen. Ogłoszenia drobne za wyraz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki siewiadomienia przyjmuje drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) 76 V.

Numer pojedynczy 5 kop. — 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

## TELEGRAMY.

### KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 7 września

#### FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Na froncie we Flandrii odbywały się znowu gwałtowne walki artylerji pomiędzy lasem Houtholst a Hollebeke.

Rano i wieczorem po silnym ogniu huraganowym atakowali Anglicy naszą pozycję na północ od linii kolejowej Roulers—Ypern na froncie, długości 4 kilom.

Po krótkiej, zaciętej walce, zostali oni wszędzie odrzuceni. Jeńcy potwierdzili, że do tych ataków, które przypisywały wroga o duże straty — zostały użyte 3 dywizje.

W sąsiednich odcinkach po gwałtownych salwach ogniowych posuwały się naprzód angielskie oddziały wywiadowcze, lecz i one nie osiągnęły żadnego powodzenia.

Około Lens nie powiodły się wczesnym rankiem z dużymi stratami częściowe ataki wroga.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

W wielu częściach frontu nad Aisne oraz w Szampanji w ciągu całego dnia panowała ożywiona działalność bojowa. Potyczki przednie dostarczyły jeńców.

Bitwa artylerji na wschodnim brzegu Mozy była kontynuowana z małymi przerwami aż do późnej nocy.

Nasz ogień niszczący, skierowany na zauważone miejsca przygotowywania się oddziałów szturmowych, zapobiegł w lesie Fosses atakowi Francuzów.

Na południe od Beaumont pułk wirtemberski wdarł się do okopów nieprzyjacielskich i przepędził załogę w rezultacie walki na granaty ręczne.

Badeńskie oddziały lotne wdarły się do lasu Caurieres i powróciły z jeńcami.

\*

9 aeroplanów nieprzyjacielskich zostało strąconych w rezultacie walki powietrznej, jeszcze 5 zaś zostało strąconych przez ogień ochronny.

#### FRONT WSCHODNI.

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Wczoraj trwały w dalszym ciągu ruchy odwrotowe Rosjan, na północ-wschód od dolnego biegu Dźwiny.

Nasza kawalerja walczyła pomyślnie z arjergardami nieprzyjacielskimi na południe zachód od Nitau oraz około Neu—Kaipen (70 kilom. na wschód od Rygi).

Pomiędzy jeziorem Lobe a Friedrichstadtem uciekający nieprzyjaciel po podpalał wioski.

Zdobycz, pozyskana w Dźwinonjściu, obejmuje, oprócz dużej ilości amunicji i przedmiotów rynsztunku wojennego, 40 dział, w tej liczbie 22 kalibru większego nad 12 cm.

Aż do morza Czarnego nie było pozatem żadnych większych operacji bojowych.

#### FRONT MACEDOŃSKI.

Pomiędzy jeziorami Ochrida a Prespa odbywały się potyczki przednich oddziałów. Na wschód od Wardaru panowała ożywiona działalność ogniowa.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

BERLIN (7 września wiecz. Urzędownie).

Na zachodzie tylko przed Verdun odbywała się silna walka artylerji.

W Liflandji nasza kawalerja znajduje się w styczności z nieprzyjacielem.

BERLIN (5 b. m. Urzędownie) — Nowe wyniki wojny podwodnej na północnych terenach walki wynoszą 30,000 br. t.

Szef sztabu admiralicji Marynarki.

### KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 7 września.

#### FRONT WŁOSKI.

Nieprzyjacielskie ataki lotnicze na otwarte miasto Tryjest stały się codziennym zjawiskiem. Walki na południowej części płaskowzgórza Karst trwały w dalszym ciągu. Napróżno starał się nieprzyjaciel uczynić spornymi uzyskane przez nas w ostatnich dniach powodzenia. Ataki jego — częstokroć spotykane przez nasze wojska przy pomocy kontrataku, wszystkie nie powiodły się z ciężkimi stratami.

Niezwykle gwałtowna walka toczy się wciąż jeszcze o Monte San Gabriele. Nieprzyjaciel nie cofa się przed żadnymi ofiarami. Wczoraj złamało się na stokach północnych 10 ataków. Ciężkie natarcie zostało odparte na zboczu zachodnim.

Od 19 sierpnia pochwyciliśmy do niewoli nad Izonco naogół 500 włoskich oficerów i 18,000 żołnierzy.

Pod względem krwawych ofiar ze strony Włochów 11 a bitwa nad Izonco nie ustępuje wcale bitwom poprzednim.

Co do innych frontów i widowni walki niema nic ważnego do zakomunikowania.

Naczelnik Sztabu generalnego.

#### Wypadki na morzu.

Tytułem odwetu za ciągłe nieprzyjacielskie ataki lotnicze, skierowane na otwarte miasto Tryjest, nasze hydroplany w nocy z 6 na 7 bm. zarzuciły obficie i z bardzo dobrym skutkiem bombami arsenał morski i urządzenia wojskowe w Wenecji. Zostały bezstronnie zauważone liczne celne rzuty.

Pomimo gwałtownego ognia ochronnego wszystkie nasze aeroplany powróciły w całości.

Dowództwo floty.

BERLIN (7 bm. Urzędownie) — Narady pomiędzy niemieckim kancleżem Rzeszy a hr. Czerninym podczas ostatniej jego obecności w Berlinie dotyczyły również dalszego rozwoju państwowości polskiej w myśl aktu z dn. 5 listopada 1916 r.

Pomiędzy obydwojma mężami stanu zostało osiągnięte całkowite porozumienie co do wszystkich wchodzących w grę kwestji.

Wobec tego należy oczekiwać, iż już w ciągu kilku dni nastąpi doniosły akt obydwóch monarchów sprzymierzonych w kwestji konstytucji polskiej.

WIEN (5 b. m. W. T. B.) — Jak się dowiaduje «Wiener Politische Rundschau», przez Koła polskiego, dr. Łazarski, powiadomił prezydium Koła polskiego, że zamierza ustąpić.

WIEN (6 września. W. T. B.) — Jak donosi «Arbeiter Ztg.», po odrzuceniu przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej Fryderyka Adlera, ces. Karol darował mu karę śmierci, i Sąd Najwyższy skazał obecnie Fryderyka Adlera na 18 lat ciężkiego więzienia.

PARYŻ (7 b. m. Hawas). — Ribot złożył Poincarému prośbę o dymisję w imieniu gabinetu ministrów.

BERN (6 b. m. W. T. B.) — Sytuacja w Rosji wywołuje w prasie

francuskiej ogromne zaniepokojenie.

Wypadki pod Rygą skłaniają całą prasę do gwałtownych wystąpień przeciwko radom robot, i żołn., na które spada całkowita odpowiedzialność. Przez swe intrygi i knowania złamały one ducha dyscypliny.

WASZYNGTON (5 bm. W. T. B.) — Rząd pożyczka Anglii i Francji po 100 milionów dolarów.

BERLIN (6 września. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg.» donosi, że gen. Hurko, jak komunikują pisma petersburskie, zostanie zgodnie z uchwałą rządu wysłany. Na czele nowego ministerjum ukraińskiego stanął Doroszenko, który do niedawna był rosyjskim gubernatorem Galicji.

BERLIN (7 b. m. Tel. pryw.) — «Deutsche Tagesztg.» donosi z Zürichu pod datą 6 bm., iż na tajnym posiedzeniu rządu rosyjskiego minister finansów został podobno upoważniony do poczynienia kroków w celu ustalenia, czy da się obecnie zaciągnąć pożyczkę zagranicą.

BERLIN (6 b. m. Tel. pryw.) — «Berlin. Lokalanz.» donosi z Lugano pod datą 5 bm., iż żądane przez interwencionistów ustąpienie ministra spraw wewnętrznych, Orlanda, nie nastąpi.

Orlando zgłosił do rady ministrów memoriał co do zmian, jakie należy, według jego zdania, wprowadzić do systemu aprowizacji kraju.

To samo uczynił komisarz w sprawach żywnościowych, Canepa, którego dymisja, tak gwałtownie żądana, zdaje się również być zapobieżona.

LONDYN (5 b. m. Reuter.) — Według Lloydya w okresie czasu od 18 czerwca do 17 lipca zostało wciągniętych do spisów okrętowych przeszło 100 nowych parowców, w tej liczbie większość była angielskich. Przeważna część tych statków posiada dużą pojemność.

ATENY (dnia 4 bm. Hawas). — Izba postanowiła 133 głosami przeciwko 10 powołać przed sąd najwyższy gabinet Skuludisa.

135 głosami przeciwko 8 postanowiono nie wdrażać postępowania przeciwko gabinetowi Lambrosa-Zografosa. Izba wybrała z komisje śledcze i odroczyła swe posiedzenia na 20 dni.

BERN (6 bm. Szwajc. ag. teleg.) — Wiadomość, podawana przez różne pisma o udziale Szwajcarii w konferencji państw neutralnych w Sztokholmie, opiera się na pomyłce. Rada związkowa nie zajmowała się wcale tą kwestją.

LONDYN (5 bm. Reuter.) — W Kantonie został utworzony w celu przywrócenia konstytucji rząd prowizoryczny pod kierunkiem Sunyatsena. O zakłóceniu spokoju nie komunikują. Jest rzeczą pewną, iż nowy rząd wypowie wojnę Niemcom i Austro-Węgrom.

## Echa zdobycia Rygi.

«Daily Chronicle» donosi z Petersburga: Na całym froncie w obliczu nacierającego nieprzyjaciela odbywają się polityczne zebrania żołnierzy. Poszczególne rodzaje broni omawiają wszelkie możliwe reformy państwowe i zamiast wykonywać otrzymane rozkazy, rozprawiają o konieczności dalszego prowadzenia wojny. Wprowadzenie ponowne kary śmierci do armii okazuje już swój wpływ. Rząd tymczasowy postanowił nie posyłać na front komunikatów o wypadkach wojennych.

Z Petersburga donoszą, że gen. Kornilow w następujący sposób ocenił znaczenie upadku Rygi: Nie jest to wprawdzie pod względem wojskowym żadna katastrofa, pod względem moralnym jest jednak dla nas kolosalnym ciosem.

PTA. donosi, iż w zatoce Ryskiej ukazała się flota niemiecka. Przełom we froncie rosyjskim według ostatnich wieści z frontu wynosi 60 wiorst. Niemcy rozszerzają swe powodzenie głównie w kierunku północnym, prawdopodobnie z zamiarem przecięcia linii kolejowej Ryga — Wenden.

Depesze, nadchodzące z Londynu stwierdzają, że upadek Rygi wywołał tam przygnębienie. Panuje tam przekonanie, że wprawdzie generałowie rosyjscy mogliby znaleźć w Liflandji linię obronną dla Petersburga, wymagałoby to jednak wojsk, zdolnych stawiać opór, a takich wojsk w Rosji nie ma.

Rosjanie rozporządzają milionami żołnierzy, które jednak ogarnięte są paniką i myślą tylko o ratowaniu swego życia.

Pewne koła angielskie stwierdzają, że Niemcy znaleźli sobie obecnie nową podstawę operacyjną dla floty, skąd mogą zagrażać Kronsztadtu i Petersburgowi. Równocześnie mogą oni dowolnie zachodzić na tyły wojsk rosyjskich i stamtąd je razić.

«Temps» pisze, że upadek Rygi pozwoli zapomnieć Niemcom o odpowiedzi Wilsona. Pułkownik Russet w «Liberté» dowodzi, że koalicja powinna uczynić wszystkie wysiłki, aby skłonić Japonję do wysłania swych wojsk na front i tem powstrzymać katastrofę w Rosji, w przeciwnym bowiem razie cała koalicja narazona będzie na zgubę.

Ag. Rentera stara się o ile możliwe osłabić znaczenie upadku Rygi. Pisze ona, że był on oddawna prze-

widziany, i poczynione zostały odpowiednie środki ostrożności. Wszystko, co należało, zostało już dawno z Rygi wywiezione.

«Berliner Tageblatt» zamieszcza następującą korespondencję z Mitawy o przejściu Dźwiny pod Uexküll:

W ślad za lipcową ofensywą rosyjską następowała w zwycięskim szeregu ciosów nasza kontrofensywa.

Równie szybko nastąpiła obecnie nasza nowa ofensywa po rosyjskich fanfarach wojennych na kongresie moskiewskim, na którym z tak wielkim oburzeniem odrzucono wszelką myśl o oddzielnym pokoju, który oznaczałby uwolnienie się od jarzma angielskiego.

Ofensywa nasza nie przyszła dla przeciwnika w sposób nieoczekiwany, a jednak stanowiła dlań niespodziankę.

Jak świetny był przebieg pierwszego dnia tego przedsięwzięcia, dowodzi fakt, że znacznym krwawym stratom nieprzyjaciela i wielkiej liczbie utraconych działa i jeńców odpowiadają z naszej strony bardzo niewielkie straty.

Przejście pod Uexküll dokonane zostało absolutnie bez strat, w najzupełniejszym porządku, jakgdyby to były manewry.

Liczne dzienniki berlińskie zamieszczają w dzisiejszym wydaniu poranne pełne chwały sprawozdania o udziale marynarki oraz ożywionej działalności lotników niemieckich u wybrzeży Bałtyku w ciągu ubiegłego tygodnia.

Major Morath w ten sposób pisze w «Deutsche Tageszeitung»:

«Wypadek ten ma również wielkie znaczenie polityczne. Wywołał on jeszcze większe zwątpienie w Rosji. Narody koalicji trudniej dają się łudzić co do niepomyślnego położenia wojennego, i to czyni je bardziej miękkimi oraz osłabi ich opór. Od dłuższego czasu nasze wyższe kierownictwo wojenne nosiło się z myślą unieszkodliwienia frontu liflandzkiego. Jednakże inne ważne zadania stawały na przeszkodzie w wykonaniu tego planu.

Z żelazną siłą woli trzymaliśmy się tego postanowienia i nie przeliczyliśmy się co do woli zwycięstwa naszych wojsk».

«Germania» pisze: Przedewszystkiem w posuwaniu się niemieckiem poza Dźwinę widzimy nową wytyczną politykę w stosunku do nowej Rosji.

Korespondent wojenny «B. Z. am

Mittag», Hans Kyser, donosi z Rygi, że miasto sprawia wrażenie czysto niemieckiego; wszędzie się słyszy język niemiecki. «Niektóre kobiety — pisze korespondent — wołały do mnie: «Kiedy przyjedzie nasz cesarz?» Inne skarżą się, że Niemcy tak późno przybyli, chociaż oczekiwano ich już od trzech lat».

Medjolański «Corriere della Sera» pisze w sprawie upadku Rygi:

Wypadku tego należało się obawiać od dnia, w którym Hindenburg wskazywał na konieczność ofensywy na tym odcinku frontu. Nikt jednak nie oczekiwał tak szybkiego wzięcia Rygi. Znaczenie morskie tego miasta dla Rosji jest tego rodzaju, że w zupełności pojmuję się upór, z jakim go broniono, tak jak się teraz pojmuje okrzyk przerażenia Kornilowa z przed kilku tygodni. Byłoby bezcelowem ukrywać, jak ciężkim jest cios, otrzymany świeżo przez Rosjan.

«Nieuwe van den Dag» pisze z powodu zajęcia Rygi:

Podczas gdy po stronie koalicyjnej każdy z utęsknieniem wygląda pierwszego doniesienia o pomyślnym wyniku kampanii letniej 1917 roku a w Rzymie zdobycie jednej góry nad Isonzo powoduje olbrzymią radość, Niemcy zdobyli nagle jedno z najważniejszych miast rosyjskich. Zdobycie Rygi jest ważnym wypadkiem, który może mieć rozległe skutki natury strategicznej i politycznej.

«Nieuwe Rotterdamsche Courant» pisze:

Niemcy posunęli się z zadziwiającą szybkością. Że ten ważny port bałtycki wpadł w ich ręce, to nie może być dla koalicji wiadomością przyjemną, tem mniej, że wywierany na zachodzie i nad Isonzo nacisk nie zdołał przeszkodzić upadkowi Rygi.

«Maasbode» oświadcza co następuje:

Niemcy posiadają port, który może im oddać nadzwyczajne usługi w charakterze oparcia dla łodzi podwodnych, i z którego mogą oni rozciągnąć swe panowanie na całą zatokę ryską i wykonywać energiczną akcję w kierunku zatoki fińskiej.

\*

BERLIN (6 bm. Tel. pryw.) — Gubernatorem fortecy Rygi został mianowany, według «Tägl. Rund.», generał-leutnant v. Alten.

## Akcja pokojowa Ojca św.

«Voss. Ztg.» donosi z Kopenhagi, że radykalna gazeta «Fyns Venstreblad» dokonała wywiadu z prymasem północnego katolickiego Kościoła, biskupem van Euch. Biskup oświadczył, że Ojciec św. jeszcze raz uczyni stronom walczącym propozycję pokoju. Uważa on to za swój święty obowiązek. Uczyni on wszystko, aby pośredniczyć między walczącymi krajami. Ojciec św. podobno jest bardzo zasmucony tem, że propozycja jego wywołała tak słaby oddźwięk. Ojciec św. oczekiwał, że rokowania w każdym razie będą rozpoczęte i że nastąpi zawieszenie broni. Obecnie Ojciec św. wypracowuje nową propozycję pokojową, która zostanie ogłoszona, jak tylko nastąpi czas odpowiedni. Kiedy ta chwila nastąpi — niewiadomo.

Ze Szwajcarii donoszą, iż międzynarodowa liga katolików ma odbyć niedługo ponowne zebranie w celu podjęcia akcji pokojowej.

## Po dymisji Rady Stanu.

Korespondent warszawski «Czasu» krakowskiego podaje następujące słusze spostrzeżenia i uwagi:

Pomimo dymisji Rady Stanu przekazanie szkolnictwa i sądownictwa komisji likwidacyjnej nie ma doznać przeszkód. Prawdopodobnie — tak, jak dziś przynajmniej rozeszły się pogłoski — będzie także można rozpocząć realną pracę nad tworzeniem wojska polskiego, choć w innych warunkach, jak to obiecywaliśmy sobie przed rokiem. Przedwczesne niewątpliwie i zbyt porywcze są głosy, jakoby przez wycofanie Legjonów i dymisję Rady Stanu akt 5 listopada został unicestwiony i przedarty. Budzi się dzisiaj świadomość, że było błędem politycznym, jeśli nawet poważne czynniki pod pierwszym wrażeniem stanęły na tem stanowisku. Nawet «Tekan», organ «Centrum Narodowego», które dotąd szło konsekwentnie w kierunku budowy rządu i władzy, pod pierwszym wrażeniem chwili dał się unieść za daleko w swoim artykule p. t. «Katastrofa».

Nie przecząc, że wycofanie Legjonów, dymisja Rady Stanu, powołanie pewnej liczby oficerów do c. k. armji są wydarzeniami nieszczęsnymi, nie trzeba załamywać rąk i rzekać się

## Powstania Polskie w Syberji

Nie łatwo godziła się rogata dusza polska z ciężkimi warunkami wygnania syberyjskiego: wśród zesłańców Polaków, obok jednostek bardziej biernych, czy też więcej liczących się z rzeczywistością, cierpliwie znoszących twarde los, spotykamy cały szereg jednostek, które nie mogły wyżyć w kopalniach lub na wysiedleniu, nie mogły czekać cierpliwie terminu lub ulaskawienia, lecz «mierząc siły na zamiary, nie zamiar według sił», snuły swe, niekiedy bardzo śmiałe i daleko idące plany buntownicze, marzyły o oswojeniu własnym ale też i swych towarzyszy, i od myśli przechodziły do czynu.

Historja wygnania polskiego na Syberji daje nam kilka podobnych przykładów.

Pierwszym Polakiem, który podniósł na Syberji sztandar buntu przeciw władzy był w w. XVII Nicetor Jaksa-Czernichowski hb. Gryf., jak się zdaje jeńiec wojenny, przebywający nad Leną. Znieważony przez wojewodę Obuchowa (odebrał mu ten ostat-

ni żonę), zabił go w r. 1665, rozniósł jego święte, zebrał liczny poczet i udał się na jego czele nad Amur, gdzie założył nową kolonję. Skazany początkowo na śmierć, uzyskał przebaczenie i tytuł namiestnika w Albazinie (r. 1671).

Niektórzy z zesłanych na wschód konfederatów barskich, wcielonych do kozaków, walczyli w oddziałach Pugaczewa przeciwko wojskom Katarzyny II, po tej i tamtej stronie gór Uralskich.

Już po zduszeniu buntu Pugaczewa, 600 Polaków, wcielonych do garnizonu Tobolskiego, wystąpiło masowo, odmówiło posłuszeństwa władzy i zażądało powrotu do kraju. 7 najwinniejszych ukaranych zostało piętnowaniem, wyrwaniem nozdrzy, knutem i wieczną katorgą, resztę porzyszano drobnymi garstkami po garnizonach.

Na krańcach Azji, na dalekiej Kamczatce, konfederat barski, Maurycy August Beniowski (węgier rodem), staje na czele kilkudziesięciu zesłańców (przeważnie Rosjan), drobnych urzędników, robotników i tubylców, podnosi w r. 1771 bunt w Bolszeriecku, przyczem ginie dowódca załogi rosyjskiej, kapitan Niłow, załoga zostaje rozbrojona, a Beniowski z towarzyszącymi, na zabranym statku, opiera

się w Makao a następnie dopływa do Francji. Istnieje pamiętnik Beniowskiego, uznany jednak za apokryf; poświęcił Sieroszewskiego «Beniowski», i «Ocean», mając za temat te awanturyczne przygody.

Właściwe powstanie polskie na Syberji projektowane na bardzo szeroką skalę miało wybuchnąć wkrótce po powstaniu listopadowym.

Znalazła się wówczas na wygnaniu syberyjskiem wielotysięczna rzesza Polaków, na katordze, na osiedleniu, w służbie kozackiej lub w wojskach linjowych. W Omsku, ważnej fortecy nad Irtyszem, i na linii tej rzeki, było Polaków około 2400. Ołów Omsk stał się miejscem utworzenia spisku polskiego, b. rozgąęzionego, sięgającego linją Irtyszu do Tobolska, a na wschód aż za Bajkał. Porozumieli się z sobą ks. Jan Sierociński, b. prowincjał bazylianów w Owruczu, zaliczony z pozbawieniem godności duchownej do kozaków i będący nauczycielem kozackiej szkoły w Omsku, Władysław Drużyłowski, i zesłany do 1 bataljonu tobolskiego, dr. Ksawery Szokalski i założyli b. rozgąęziony związek. Idee związkowców bynajmniej destrukcyjnymi nie były; szło nie tylko o wywołanie zamieszek, mających na celu ułatwienie ogólnej a-

cieczki Polaków, lecz o oparcie się na ogóle skazańców, na ludności osiadłej rosyjskiej i tubylczej i o szeroko obmyślany ruch zbrojny, proklamowanie niepodległości Syberji i oderwanie jej od Rosji. Specyficzny, istniejący niewątpliwie zawsze separatyzm syberyjski, głęboka niechęć do władz centralnych wśród licznych tu staroobrzędowców, oraz tubylców, podsycona przez legendarne poprostu nadużycia urzędników, pobyt znacznej ilości Polaków na Syberji a w tej liczbie i w wojsku, zdawały się rokować powodzenie spiskowi, do którego przystąpili i Rosjanie a nawet niektórzy urzędnicy. Na początku miano ować fortecą Omsk. O ileby się to wszystko nie udało, mieli zamiar Polacy przedostać się w stępy kirgizkie, utworzyć z plemion poszczególnych kirgizkich jedno państwo, stworzyć tam armję na sposób europejski i wydać wojnę Rosji

Zdrada z kolegów oraz denuncjacja pastora tobolskiego Hildenhage'a udaremniła te projekty w przedzień wybuchu, który miał nastąpić w drugiej połowie r. 1834. Rozpoczęło się olbrzymie śledztwo, dokonywane przez 3 komisje z rządu; masę poaresztowano; Szokalski z Zubczewskim i Rosjaninem Meledynym narazie wcieli-

walki z trudnościami. Należy też oddziaływać na społeczeństwo, aby mimo wszystko skupić się pod hasłem prowadzenia nadal pozytywnej pracy politycznej i wojskowej, zamiast oddać rozpacz. Już dziś spostrzeżono to w Centrum i spowodowano zwrot na właściwą drogę.

### Sprawy polskie.

#### Zjazdu w Sztokholmie nie było (?)

Dużo mówiono i pisano u nas o projektowanym zjeździe w Sztokholmie. Pierwszą o nim wiadomość podał «Voss. Ztg.», a za nią powtórzyły wieść tą wszystkie pisma polskie. Na temat ten snuto rozmaite kombinacje. Jak zapewnia jednak «Przegląd Poranny» na podstawie informacji ze źródeł kompetentnych, zjazd taki nie tylko wcale się nie odbył, ale nawet nie był projektowany.

Wojciech h. Rostworowski wyjeżdżał do Sztokholmu nie jako przedstawiciel Tymczasowej Rady Stanu, lecz w interesach prywatnych, mianowicie po małżonkę, która dotychczas bawiła w Rosji. Pp. Dmowskiego i Lednickiego w Sztokholmie nie było, zaś wyjazd b. wiceprezesa C. T. R., p. Wieniawskiego, nie miał celów politycznych.

Cała wiadomość była dowolną kombinacją, powstałą ze zbiegu okoliczności.

#### Prawica a rząd polski.

Czytamy w «Jedności Robotniczej»: Prawica endecko - realistyczna, tak zwane Koło Międzypartyjne, postanowiła w ostatnich czasach wziąć udział w organizowaniu rządu polskiego.

W związku z tą zmianą stanowiska na pierwsze miejsce kombinacji politycznych, dotyczących rządu polskiego, wysuwa się osoba ks. Zdzisława Lubomirskiego, męża zaufania sfer ziemiańskich i zachowawczych.

#### Roman Dmowski wraca do kraju?

Lwowski «Wiek Nowy» dowiadyuje się od osób wiarygodnych, stojących rzekomo blisko Koła międzypartyjnego w Warszawie, iż na trzeciego członka Rady regencyjnej zamierza Koło międzypartyjne wysunąć kandydaturę lidera endecji, Romana Dmowskiego.

Koło ma zamiar wnieść do władz niemieckich prośbę o zezwolenie na powrót do kraju Dmowskiego.

lecz ich rychło przyłapano; aresztowano też Romana Sanguszkę i Piotra Moszyńskiego (b. marszałka) lecz rychło uwolniono. Wyrok wypadł b. srogo: podzielono winnych w liczbie sześćdziesięciu kilku na 6 kategorii: skazano ich na kije, różgi, ciężkie roboty, rotty aresztanckie lub służbę żołnierską. Największa ilość pałek wynosiła 7000. Egzekucja odbyła się w Omsku 7 marca 1836 r. pod dyktando jen. Gołofiejewa. Okropne jej szczegóły ze zgroźną długi czas powtarzała ludność syberyjska; i skazańców padło trupem lub zmarło wkrótce; z głównych skazańców jeden jedynie dr. Szokalski, lubo strasznie pokaleczony, uszedł z życiem, dzięki wyrozumiałości obecnego przy egzekucji lekarza Szaniawskiego. Ks. Sierociński, który cały czas w więzieniu wytrwał mężnie i nic nie wydał (za główny dowód winy poczytano mu korespondencję i dziennik) zachował i teraz wielką moc ducha i spokój, szedł on wzdłuż szeregów żołnierskich ze śpiewem Miserere, nim nie padł trupem. Ii zamęczonych pochowano wspólnie pod jednym kamieniem z wyrytymi ich nazwiskami. Szokalski zesłany po wyzdrowieniu do Wschodniej Syberji, po kilku latach życie sobie odebrał. Za udział w spisku

### Z życia legionów.

Wniosek pułkownika Sikorskiego o przeniesienie go na front, jak się dowiadujemy, został przez odnośne władze przyjęty. Pułk. Sikorski wyjechał już do Krakowa, wraca jednak w przyszłym tygodniu na parę dni, poczem już opuści Warszawę na stałe.

### Królestwo Polskie.

#### Przejęcie szkolnictwa.

W sprawie przejęcia szkolnictwa przez społeczeństwo polskie komunikują: Zasadnicze porozumienie co do szkół elementarnych między departamentem oświaty i władzami okupacyjnymi nastąpiło. Chodzi o pewne szczegóły drugorzędne.

Kończą się obrady w sprawie przekazania szkolnictwa średniego, które zarówno, jak przekazanie uczelni wyższych (uniwersytetu i politechniki), przeszkód nie napotykają.

W toku jest opracowywanie ustawy przejściowej.

Wydanie i ogłoszenie odpowiedniego prawa o szkolnictwie nastąpi, jak się spodziewać należy, w ciągu tygodni najbliższych.

### Dookoła wojny.

#### Japonja nie wysłała wojsk do Europy.

Jak dowiadyuje się biuro Reutersa, nie absolutnie niewiadomo o rzekomym wysłaniu wojsk japońskich w celu okazania pomocy Rosji.

Ani jeden żołnierz japoński nie został wysłany do północnej Mandżurji. Odnośne wiadomości wydają się opierać na wymysłach, tworzących część propagandy niemieckiej.

### Ze świata.

#### Wilson i sprawa pokoju.

Biuro holenderskie informacyjne donosi z Waszyngtonu, że departament państwowy ogłasza, iż Stany Zjednoczone nie mają zamiaru, wbrew przypuszczeniom, żądać obalenia dynastji Hohenzollernów dla zbudowania podstawy do rokowań pokojowych. Ameryka zadowolona się przeprowadzeniem w Niemczech reform, któreby dały jej gwarancję dotrzymania umów przez Niemcy. Ameryka niema zamiaru narzucać Niemcom formy państwowej.

skazanym został na pozbawienie rangi i szlachectwa naczelnik okręgu omskiego pułkownik Markiewicz, Rosjanin, który starał się ulżyć losowi Sierocińskiego i zrobił go nauczycielem. («Wspomnienia» Wolickiego).

Pod koniec trzeciego lat dziesiątka wieku ub., organizowały się również spiski polskie w Syberji wschodniej. W Aleksandrowsku miał zorganizować ogólną ucieczkę do Indji słynny Piotr Wysocki, lecz ujęty na przeprawie przez Angarę, skazany został z towarzyszymi na kije; właściwym inicjatorem spisku Wysockiego, był, jak pisze Wolicki, jen. gub. Syberji wschodniej jen. Broniewskij, przez swego adjutanta barona Silverhelma; Broniewskij, awansowany za wykrycie spisku omsko-tobolskiego, chciał za pomocą nowego «wykrycia», poprawić swą zachwianą przez grube nadżycia karierę. Spisek Wincentego Chłopickiego również nie miał powodzenia.

W czasie wojny krymskiej, Aleksander Dalewski miał stanąć na czele współwynajców w kopalniach Nerczyńskich i gromadnie miano przedrzeć się nad Amur a później na statki francuskie i angielskie w oceanie Spokojnym. Zawarcie pokoju udaremniło te zamiary. Niejaką re-

«Berl. Tag.» zaznacza, że to urzędowe amerykańskie wyjaśnienie oznacza, że Wilson chciałby złagodzić ton swej odpowiedzi dla Watykanu.

Odpowiedź Wilsona, jako zamiar obalenia dynastji, panującej w Niemczech, zrozumiała tylko prasa francuska i niemiecka prasa wszechniemiecka.

### ROSJA.

#### Zmiany w dowództwie na-ozelnem.

«Berl. Tag.» donosi z Karlsruhe na podstawie «Russk. Słowa», że generał Daniłow mianowany został dowódcą armji mińskiej, a generał Lenmowski—dowódcą drugiej armji rosyjskiej. Kornilow ze sztabem udał się na front północny. Dotychczasowy dowódca armji mińskiej, generał Kisielewski, i dowódca drugiej armji gen. Wiesiołowski, otrzymali dymisję.

#### Propaganda na froncie południowym.

Jak donosi z Karlsruhe «Berl. Lokalanz.», «Russkij Inwalid» pisze, iż nowa propaganda maksymalistyczna wstrząsa frontem południowym i rozszerza się na cały pozostały front rosyjski. Generał Szczerbaczew 28 sierpnia kazał rozstrzelać przy pomocy artylerji w okręgu Focsani cztery zbuntowane bataljony.

#### Nowa misja Lebediewa.

PAT. donosi pod datą 5 bm., że kierownik ministerjum wojny, Sawinkow, został mianowany również kierownikiem ministerjum marynarki, jako następcą Lebediewa, który został upoważniony do tworzenia specjalnych oddziałów ochotniczych wewnątrz Rosji.

#### Komitet ochrony rewolucji.

Jak donosi ze Sztokholmu «Berl. Tagebl.», komitet wykonawczy Rady robotu. i żołn. wskutek istniejących przygotowań do kontrrewolucji utworzył specjalny komitet dla ochrony rewolucji.

Komitet ten składa się z 2 przedstawicieli rady robotniczej, 2 — rady żołnierskiej oraz 2 reprezentantów rady centralnej.

Jest projektowane udzielenie temu komitetowi daleko sięgających pełnomocnictw w celu zwalczania kontrrewolucji.

miniscencję tego spisku stanowi znana sztuka ludowa «Gwiazda Syberji».

Ostatnie z kolei powstanie polskie na Syberji (po kilku nienadzanych projektach po roku 1863) miało miejsce w r. 1866 w Krainie Zabajkalskiej; doszło tu do formalnego wybuchu. 723 Polaków zatrudniono przy budowie drogi nad Bajkałem pod dozorem straży ze 123 ludzi i zwierchnikiem pułkowników Schatza i Czernajewa. Porozrzućani byli katorżnicy po różnych punktach. Celiński, b. mierasławczyk, Szaramowicz i Kwiatkowski stanęli na czele spisku, do którego jednak tylko niezliczona ilość zesłańców szczerze i chętnie należała.

Miano po zwyciężeniu straży przejść do Buchary, walczącej z Rosją; 20 czerwca powstanie wybuchnęło; w kilku miejscach rozbrojono straż, wzięto do niewoli Schatza i Czernajewa i in. oficerów, pozabierano na stacjach pocztowych konie i oręż; zorganizowano mały oddział jazdy, lecz rychło wynikły niesnaski wzajemnie; stoczono potyczkę z przysłałym wojskiem; przez kilka tygodni błakali się powstańcy po tajdze, miano przejść granicę chińską, lecz zapomniano, że rozstawiony tam był

### Socjalrewolucjonisci góra

Reuter donosi z Petersburga, że według dotychczasowych danych co do wyniku wyborów w Rosji do instytucji samorządowych, socjalrewolucjonisci zdobyli największą ilość miejsc, po nich następują kadeci, «bolszewicy» zaś zajmują trzecie z kolei miejsce.

### Uwięzienie wielkich książąt.

PAT. donosi: Dzienniki dowiadują się, że w związku z wykryciem sprysiężenia przeciwrewolucyjnego w Moskwie, rząd tymczasowy uwięził w ich własnych mieszkaniach wielkich książąt: Michała Aleksandrowicza i Pawła Aleksandrowicza.

BERLIN (7 września Tel. pryw.) Jak donosi z Bernu «B. Z. am Mittag», «Petit Parisien» komunikuje z Petersburga, iż aresztowani wielcy książęta Paweł i Michał Aleksandrowicze zostaną z rozkazu rządu przewiezieni do jednej z gubernji syberyjskich.

BERLIN (7 bm. Tel. pryw.) — «Berlin. Lokalanz.» donosi z Lugano, że jak komunikuje z Petersburga ag. Stefani, gazety «Dień» i «Nowaja Żyżń» zapewniają, że i w. ks. Dymitr Pawłowicz jest trzymany pod aresztem z powodu spisku kontrrewolucyjnego.

## KRONIKA.

### KALENDARZYK.

Dziś: NARODZENIE N. M. P.  
Jutro: Serafiny.  
Pojutrze: Mikołaja.  
Wschód słońca—o g. 5 m. 19  
Zachód słońca—o g. 6 m. 37.

### WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— Jutro, t. j. w niedzielę, z powodu rocznicy koronacji obrazu Matki Boskiej, w kościele św. Michała będzie odprawiona suma z wystawieniem Najświętszego Sakramentu o godz. 10 i pół. Solenne nieszpory w sobotę i niedzielę o godz. 5-tej.

### Z WILNA

— Walne zgromadzenie St. Katolickiego Robotników Polskich. W Niedzielę 9 b. m., o godz. 5 po poł., w sali Konwiktu, naprzeciw kościoła św. Michała, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zgromadzenie St. Katolickiego Robotników Polskich.

kordon z kozaków i burjatów; w lipcu, już wszyscy powstańcy popoddawali się, całkiem wyniszczeni przez głód i niewygody. 29 Polaków było zabitych, z zmarło z ran; ogółem aresztowanych i osadzonych w więzieniu irkuckim było 688. Sąd wojenny skazał w listopadzie t. r. 26 na rozstrzelanie, kilkuset na mniejsze kary, 200 uniewinniono. Jenerał Krasakow zmodyfikował ten wyrok, kary naogół pomniejszył, jednakże Szaramowicz, Celiński, Rayner, Kotkowski i Eljaszewicz ponieśli karę śmierci przez rozstrzelanie w Irkucku 27 listopada 1866 r. Ujejski poświęcił ich pamięci ładny wiersz.

Należy nadmienić, że prokurator w toku rozpraw uzasadniał wersję nie prostej ucieczki, lecz zamiaru dokonania na Syberji przewrotu.

Rosjan powstanie to kosztowało strat wogóle niezliczonych; z oficerów zabity został porucznik Prochorow.

Na tle tego powstania napisana jest sztuka G. Zapolskiej «Sybir».

A. Jodziewicz.

**Porządek dzienny:**

- 1) Sprawozdanie zarządu z dotychczasowej działalności,
- 2) Uzupełnienie zarządu przez wybranie nowych członków,
- 3) Wybory komisji rewizyjnej,
- 4) Wolne wnioski.

Mając na uwadze czasy wojenne, ogólne zgromadzenie niedzielne będzie uważane za prawomocne bez względu na ilość członków przybyłych.

Zarząd Stowarzyszenia uprasza więc sz. członków o jaknajliczniejsze stawienie się.

**Z gimnazjów Stowarzyszenia Naucz. i Wychow.** Zarząd gimnazjów przypomina młodzieży szkolnej, dotąd bawiącej na wsi, iż lekcje w gimnazjach rozpoczęły się już d. 23 sierpnia. Uczeń lub uczennica, którzy, dotychczas jeszcze do szkoły przybyć nie mogli, obowiązani są zgłosić się bezwzględnie lub w należyty sposób usprawiedliwić swą nieobecność i wnieść wpisowe za kwartał bieżący — najpóźniej do d. 15 września. W przeciwnym razie zostaną wykreśleni z listy uczniów lub uczennic.

**— Wydawanie produktów w sklepach miejskich.** Powołując się na obwieszczenie niemieckiego Stadthauptmana z d. 29 sierpnia, zamieszczonego w Nr 201 «Dziennika Wileńskiego», Zarząd stow. społ. «Zjednoczenie» zawiadamia, że przyjmuje zapisy na mające być wydawane od 10 października produkty spożywcze w suchym stanie osobom, które nie zapisały się w kuchniach. Zapisy przyjmują się w sklepach «Zjednoczenia»: Nr 1—róg Wileńskiej i Dobroczyńskiego zaułka i Nr 8—róg Zamkowej i św. Michalskiego zaułka. Przy zapisie należy przedstawić karty stałe i paszporty.

**— Z „Lutni”.** Dziś, w sobotę, 8 września, na otwarcie sezonu zimowego «Lutni» publiczność wileńska będzie miała sposobność poznać głośną sztukę dramatyczną Gabrieli Zapolskiej «Sybir». Patryjotyczny, efektowny i pełen scen wrzuszających utworów niezawodnie będzie się cieszył uznaniem publiczności, która nie omisszka wypełnić widowisko po brzegi. Rzecz dzieje się w r. 1863. Główne części dramatu następujące: Akt I — Na etapie. Akt II — W mieszka-

niu gubernatorszy. Akt III — W syberyjskiej traktjerni. Akt IV — Gdy ognie zapłoną. Udział w sztuce bierze przeszło 50 osób. Dekoracje nowe. Pozostałe bilety można nabywać dziś w kasie od godz. 12 w południe. Początek o godz. 7 wiecz. Jutro po raz drugi odegrany będzie «S y b i r» G. Zapolskiej. Jednocześnie przypominamy, że w poniedziałek, 10 bm., o g. 8 wiecz. ma się odbyć walne zgromadzenie członków «Lutni» (Ś-to Jerska Nr 6).

**— Podziękowanie.** Zarząd Pogotowia ratunkowego dla dzieci chrześcijańskich składa za naszym pośrednictwem serdeczne podziękowanie osobom i organizatorom, którzy złożyli ofiary na rzecz Pogotowia: Pp. Bitowt, Bortkiewiczówna, Burhardtowie, Cholewińska, Chroszczewska, Chomiński, Kijakowska, Hrehorowiczówna, Jeleńska, Kalinkiewicz, Kognowicz, hr. Kossakowska, Kuczewski, dr. Kurnatowski, Luboińska, Landsbergowa, Malinowscy, Michałowska, Milerowa, Michałowska, Nieławicka, Rodziewiczowie, Rozanowiczowa, Sitkiewiczówna, Wojciechowski, Żyliński.

Zarząd T-wa popierania pracy społecznej. Towarzystwo chrześcijańskie kupców i przemysłowców, Warszawskie T-wo ubezpieczeń, Personal apteki miejskiej. Zebrane ofiary za pośrednictwem p. Jałowickiego: od pp. J. i L. Jałowickich, Galcznika, Felmana, Klaczko, Łozowskiego, Sirot i Koziół-Poklewskiego.

Złożone ofiary w postaci lekarstw przez apteki: Augustowskiego, Domańskiego, Mikutowicza, Ottowicza, Rodowicza, Sokółowskiego, Siekierzyńskiego.

**OFIARY.**

- Złożone w administracji „Dziennika Wileńskiego”**
- Na głodnych m. Wilna. Ku uczeniu śp. Michała Węstawskiego — Lukomski Kazimierz z Bitaić 20 m.
  - Na wpisy szkolne. Ku uczeniu śp. Michała Węstawskiego — Inżynier Szenfeld Edward 10 m.
  - Na założenie kuchni dla pracujących w Zarządzie miejskim. Ku uczeniu śp. Michała Węstawskiego — Wojnicki G. i mk., Bogusławski A. i mk., Skinder Henryk i m.
  - Na głodne dzieci do rozporządzenia Polsk. Kom. Pom. Ofiar. Wojny. Ku uczeniu śp. Michała Węstawskiego — Skinder Henryk i m.
  - Na II Konferencję św. Wincentego à Paulo. Zamiast przyjęcia w dniu swoich imienin — Mineykowa Natalja 100 m.

**KINEMATOGRAF** **Dziś!! „CESARZ WILHELM W WILNIE”,**  
 a także **wszehświatowa sensacja!**  
**„Helios”** **„NIEMIECKA FLOTA W WOJNIE PODWODNEJ I NAPOWIETRZNEJ”**  
 bardzo ciekawe zdjęcia z natury.  
 Oprócz tego nowe obrazy z życia i komedje. **Szczegóły w programach i afiszach.**  
**Początek o godz. 3-ej po poł. Koniec o g. 11-ej wiecz.**  
 Wejście do kinematografu jest wolne, jak dla wojskowych, tak i dla wszystkich cywilnych.

**TEATR POLSKI pod kierown. T-wa artyst. „Lutnia”.**  
**Dziś, w niedzielę, 8 września**  
**„SYBIR”**  
 sztuka w 4 akt. Gabrieli Zapolskiej.  
 Kasa czynną jest dziś od g. 12-ej w poł.  
**POCZĄTEK O G. 6-ej WIECZOREM.**

**KRAWIEC MĘSKI W. NAGRODZKI,**  
 Wileńska 23 (róg zauł. Dobroczyńskiego).  
 Przyjmuje obstalunki nowe, jak również przerabia, reparuje i nicuje wszelką garderobę.  
 Wykonanie staranne. 697 Ceny umiarkowane.

**Szkołom, ochronom i uczącej się młodzieży**  
 skład papieru  
**K. ROŹNOWSKIEGO, ul. Niemiecka 1 (d. Końska 10),**  
 poleca wszelkie piśmienne materiały po cenie hurtowej.

ZASZCZYCENI UZNANIEM JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI PAPIEŻA PIUSA X.  
 4 złote medale i inne nagrody. 622  
**12 prawdziwych fotografii tylko za 1 r. 50 k.**  
 i inne zniżone ceny do 1-go października. 1 r. 50 k.  
**Nadwornik fotograf. perskiego Br. BUTKOWSKI, Wilno, Bazyljaska 5.**  
 Fotoomalowe broszki, spinki etc. Wszelkie nowości.

**Rządca**  
 fachowy rolnik z trzydziestoletnią praktyką, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady od zaraz. Łaskawe oferty proszę nadsyłać: ul. Bakszta Nr 8—2, Bana-szewski. 679  
**KUPUJE**  
 cenności, złote i srebrne rzeczy, brylanty i kwity lombardowe na takowe. **Plaćę najwyższe ceny.**  
**Milejkowski, Wielka 70, obok mag. Alszwanga. r-k**

**LOMBARD MIEJSKI**  
 (Trocka, mury Franciszkańskie)  
 Jak dawniej  
**wydaje pożyczki**  
 pod zastaw ruchomości, z wyjątkiem mebli. Względem ubrań wymagana jest dezynfekcja.  
**Przyjmuje na sprzedaż**  
 drogocenne kamienie, biżuterję i wszelkie wyroby złote i srebrne.  
**2 mieszkania**  
 do wynajęcia na parterze (2 pokoje z kuchnią i 6 pokoi). Królewska 9—1, Perkowski. 684  
**Introligator**  
 B. Aleksa-drowicz, Ta-tarska 11, przyjmuje roboty w zakres fachu wchodzące.

**Króliki**  
 rasowe błękitne do sprzedania po cenach niskich. M. Pohulanka 16 m. 3, od godz. 3—5 pp., Skirmunt.

**Kto chce sprzedać prywatnie**  
 za dobrą cenę (nie do magazynu) cenności: perły, drogie kamienie, zegarki, antyki, lombardowe kwity i sztuczne zęby. Tatarska 20—1, 4 Poczter. r-k

**Kupię** 683  
 dwa łóżka, kredens i otomanę. Ul. Wielka 73, Cukiernia K. Jasowicz.

**Sprzedam** bardzo tanio 2-u piętrowy dom na opał, tamże dachówki i inne rzeczy. Zarzeczce, 2-gi Ponomarski zauł. 22—1, Andruszkiewicz, od 2 po poł. 668

**Botwiny** do marynowania na zimę tanio, warto przygotować. Tamże potrzebne beczki (kaduski). Kto ma—proszę zawiadomić. Wileńska Nr 25, Malinowski. 641

**Do sprzedania**  
 wózek wygodny dla chorego. Zauł. Rossa 3, Kozakiewicz. 693

**Sprzedam** miękkie meble salonowe. Garbarska Nr 5 m. 28, Tuszyś.

**LUDWIK CHMIELEŃSKI,**  
 lekarz-dentysta,  
 ul. Ś-to Jerska 31—4.  
 Zęby sztuczne. 706

**PRODUKTY WIEJSKIE**  
 w mniejszej i większej ilości kupuje „Fortuna”, Wileńska 20. 704

**Znowu otrzymał**  
 wypróbowany proszek do prania z „Indjaninem” magazyn **Węc-wicza i Zwiedryńskiego, Ś-to Jerska Nr 7. 702**

**Bank wschodni dla handlu i przemysłu.**  
**Kasa pożyczkowa na Wschodzie, KOWNO, ul. Cesarza Wilhelma 48.**  
 na mocy ustawy udziela pożyczek każdemu za gwarancją, mianowicie: banknotów rosyjskiego banku państwowego (rubli rosyjskich), not niemieckich, świadectw skarbu Rzeszy i państw związkowych, oraz na podstawie innych, określonych w ustawie wartości.  
 Pożyczki mogą być zwrócone w każdej chwili w całości, lub ratami po 100 rb.  
 Procenty są rachowane od dnia zaciągnięcia pożyczki aż do dnia jej zwrotu.  
 Szczegółowe warunki są ogłoszone w naszym biurze, tam również są najchętniej udzielane wszelkie informacje.  
 Oferty są przyjmowane we wszystkich oddziałach Banku Wschodniego dla handlu i przemysłu.  
 Kowno, 27 grudnia 1916 r.  
**Bank Wschodni dla handlu i przemysłu.**  
**Kasa pożyczkowa na Wschodzie.**

Kto nie posiadając karmu na zimę, zechce **zaraz sprzedać** w dobre ręce 704  
**zdrową krowę mleczną**  
 niech zostawi adres swój w mag. «Fortuna», Wileńska 20. Skarzyński.

**Króliki** 704  
 niebieskie popielice i angorskie z długim puchem do sprzedania tylko w dniu 8 i 9 września w Po-śpiezce, Kolonja Ogińskiego, ul. Piękna 16, dom wł. A. Skarzyński.  
**Króliki** 700  
 młode, angorskie, do sprzedania. Zauł. Ignacowski Nr 14, sklep. Bar-toszewicz.

**Makę kartoflaną na kiselki** i ekstrakt żórawinowy  
**Buljon w kostkach, Fasolę i groch, Ocet winny, Herbatę, kakawelę,**  
 zbożową, żółdziową, figową,  
**KAWĘ**  
 Cykorję różn. gatun. Herbatniki, albertki, Proszki do prania zamiast mydła, Sodę do prania białą i żółtą  
 poleca 703  
**„Fortuna”, Wileńska Nr. 20.**

**Dr. F. Wrześniowski**  
 przeniósł się do szpitala w Zwi-erzyńcu, Fabryczna 13. Przyjęcia chorych od g. 9—11. 696

**KUPIĘ** 699  
 płaszcz lub palto, podbite **szopy** albo **opasy.** Uniwersytecka 9—2, od g. 9 do 12 i od 4 do 8 wiecz. Kawecki. 699

**Potrzebny**  
 jest nauczyciel energiczny do 2-eh chłopców w wieku lat 13 i 12 dla przygotowania takowych do odpowiednich ich wiekowi klas gimnazjalnych. Dowiedzieć się w sklepie T. Odyńca, Wielka 39, od godz. 12—3, I. Odyńiec. 701

**Do wynajęcia**  
 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, wodociąg, może być i elektryczność. Tatarska 10—5, Miniarski. 694

**Zgubiono** 707  
 dn. 6 września obrączkę z literami W. M., idącą ulicą 2-gą Ś-to Jakóbską, Junkierską i Zakretową. Upraszam Sz. znaleźć o odniesienie za wynagrodzeniem. 2-ga Ś-to Jakóbska Nr 6 m. 2, W. Maciejewski.

**Kupię** patefon z płytami. Ul. Garncarska Nr 3—9, B. Krzywiec. 698

**Podręczna** do kapeluszy potrzebna zaraz. Ul. Ś-to Jańska Nr 22 m. 2, Sap-kowska. 692